

## XVIII. Wypełnieniem Zakonu jest miłość<sup>1</sup>

**2146** „Chcę wam dziś, dzieci, powiedzieć raz jeszcze o waszym powołaniu, które dla niektórych z was zda się tak ciężkim, dla tych, których pociągam dopiero – zbyt trudnym do wypełnienia. Jednym z was wątpliwości nasuwa wasza ludzka słabość, świadomość przeszłych niewierności, lęk przed odpowiedzialnością, innych odciąga szatan, tłumacząc im, że takie ślepe oddanie przekreśla ich wolną wolę i człowieczeństwo, że oddaje ich w niewolę, odbierając radość życia; innych odpychają napaści szatańskie, malujące im w najczarniejszych barwach i powołanie, i ich grzechy, które w obliczu powołania waszego nieuchronnie muszą zawieść na potępienie.

### [1. Tylko miłość]

**2147** Litując się, dzieci Moje, nad wami, chcę wam jasno powiedzieć, do czego was powołuję, czym jest wasze powołanie, choć bezustannie o tym słyszycie i wszystko, co wam dotąd mówiłem, daje wam odpowiedź na wszystkie wasze wątpliwości, opory i niepokoje. Jesteście, dzieci Moje najdroższe i umiłowane, powołane do jednego tylko – do **miłości**. Miłość-Bóg was wzywa – i czeka na jedną waszą odpowiedź: «Chcę kochać – pociągnij mnie, bym Cię nade wszystko umiłował.»

**2148** A kiedy Moje biedne, małe dziecko chce, pragnie i prosi o miłość, Ja je wprowadzam na Swoją własną drogę, jedyną drogę miłości prawdziwej, aż do zjednoczenia – do tego, byśmy się stali jedno, człowiek i Bóg jedno w miłości, jedno w działaniu, gdy człowiek zatapia [się] i ginie w Bogu, a Bóg cały i bez reszty człowiekowi się oddaje. To w ludzkich książkach waszych nazywa się świętością, a Ja was proszę, nie nazywajcie tego inaczej jak zjednoczeniem w miłości.

**2149** Tego, powiecie, chcę dla wszystkich Mych ziemskich dzieci. Tak, dzieci Moje, ale nie mogę ich pociągnąć bez ich woli, bez ich miłosnego *chcę i oddaję się*. Dlatego wybrałem was, gromadko Moja małeńka, trzódka Moja wybrana, bym przez wasze zupełne i ślepe oddanie się Miłości mógł pociągnąć wszystkie dzieci Moje na ziemi, wszystkie dusze.

**2150** Wasza miłość ma być nie tylko waszym oddaniem, ale oddawaniem Mi siebie za tych, którzy się nie chcą lub nie umieją tak oddać, wynagrodzeniem Mi za ich winy i obrazy Mejszej Sprawiedliwości, bym odebrał wasz zadośćuczynienie za nich, mógł i ich pociągnąć, jak was, do Miłości.

---

<sup>1</sup> Por. Rz 13, 8.